



**Iwona Schymalla**, 2013-04-02 07:00

## Pacjenci powinni z problemami zgłaszać się do mnie



FOT. JACEK LAGOWSKI / AGENCJA GAZETA

**O problemach pacjentów z Krystyną Barbarą Kozłowską, Rzecznikiem Praw Pacjenta, rozmawia redaktor naczelna Medexpress.pl Iwona Schymalla.**

**O problemach pacjentów z Krystyną Barbarą Kozłowską, Rzecznikiem Praw Pacjenta, rozmawia redaktor naczelna Medexpress.pl Iwona Schymalla.**

### **Jak Pani ocenia działalność organizacji pacjentów w Polsce?**

Większość organizacji koncentruje się na pomocy pacjentom z konkretnymi jednostkami chorobowymi. Cieszę się, że dzięki ich działaniom pacjenci mogą liczyć na często skuteczną pomoc. Do mnie bardzo często zwracają się organizacje pacjentów, aby pokazać problemy związane z leczeniem. Każdą tego typu sprawę analizuję, często też zwracam się do Ministra Zdrowia lub Prezesa NFZ, aby w kontekście przedstawianych problemów zaproponować działania zmieniające negatywny stan rzeczy.

### **Jakie najczęściej postulaty kierują do Pani pacjenci?**

Na przykład to, aby dzieci od 12. roku życia były leczone na stwardnienie rozsiane. Był to problem złożony przez organizację pacjentów. Zwróciłam się z nim do Konsultanta Krajowego i do Ministra Zdrowia. Jak pani wie, już teraz dzieci od 12. roku życia chore na stwardnienie rozsiane mają dostęp do skutecznego leczenia. Zawsze powtarzam organizacjom pacjentów, że jeśli mają jakiś problem, powinni zwrócić się do

Rzecznika Praw Pacjenta. Jestem po ich stronie i mogę wesprzeć ich działania. Nie mogę jednak faworyzować jakiegokolwiek grupy pacjentów i stawiać ich problemu ponad problemami innych. Moje stanowisko zawsze musi być obiektywne.

### **Czy uważa Pani, że organizacje pacjentów powinny dążyć do integracji?**

Mówi się, że duży może więcej, ale trudno mi sobie wyobrazić, aby wszystkie organizacje mogły współdziałać we wspólnym interesie. Myślę, że skupianie się danej organizacji na konkretnej jednostce chorobowej pozwala bardziej analitycznie podejść do problemów w ściśle określonym obszarze medycyny. Są jednak działania łączące pacjentów, jak np. inicjatywy podejmowane przez Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej czy Federację Pacjentów Polskich.

### **Jak Pani wykorzystuje w swojej pracy wiedzę i aktywność organizacji pacjentów?**

Są one bardzo skutecznym narzędziem lokalizowania ważnych problemów. Najwięcej w swojej pracy korzystam ze spraw z którymi zgłaszają się sami pacjenci, ale korzystam również z informacji uzyskanych właśnie od organizacji pozarządowych. Jednym z ustawowych zadań Rzecznika Praw Pacjenta jest bowiem analizowanie obszarów problemowych i postulowanie zmian, które poprawiają sytuację pacjentów w danym obszarze.

### **Jak Pani ocenia działanie nowej ustawy refundacyjnej?**

Koniec ubiegłego roku był czasem wzmożonej działalności Rzecznika Praw Pacjenta. Od pacjentów otrzymywaliśmy zgłoszenia, że brakuje konkretnych leków. W momencie, kiedy otrzymywałam tego typu sygnały, występowałam do Ministerstwa Zdrowia z prośbą o wyjaśnienia. Część moich interwencji przyniosła pozytywny efekt. Szczególnie cieszę się, że dostępne są insuliny długo działające. Myślę też, że jest dziś wiele osób, które z powodów finansowych nie leczą się właściwie i brak jest informacji, gdzie mogłyby znaleźć pomoc. A przecież spełniając określone warunki, można zgłosić się do pomocy społecznej, aby otrzymać zasiłek celowy właśnie na zakup leków.

### **Jakie sprawy są dziś dla Pani priorytetowe?**

Bardzo bym chciała, aby Narodowy Program Zdrowia Psychicznego był właściwie realizowany. Już wcześniej postulowałam, aby ten program wszedł w życie. Tak się stało, jednak wykonanie pozostawia wiele do życzenia. A przecież dotyczy pacjentów, którzy nie potrafią walczyć o swoje prawa. Niezwykle ważny jest rozwój psychiatrii środowiskowej, tworzenie hosteli, mieszkań chronionych. Wystąpiłam do wojewodów na terenie całej Polski, aby użyli wszelkich starań w celu prawidłowego funkcjonowania w otoczeniu społecznym osób chorych psychicznie.

### **Występowała Pani także o nowelizację ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Jakie regulacje chciała Pani wprowadzić?**

Zaproponowałam m.in. rozszerzenie działalności wojewódzkich komisji wojewódzkich do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych. Chodziło o to, aby pod uwagę brane były sprawy, które miały miejsce nie tylko w szpitalach, ale także np. w przychodniach, ponieważ to właśnie w nich dochodzi do bardzo wielu niepożądanych zdarzeń medycznych. Wiem jednak, że wprowadzenie tej regulacji na razie nie będzie możliwe. Aby poprawić sytuację pacjentów, poza nowelizacją ustawy, podjęłam również inne działania. Przykładowo, wystąpiłam z propozycją, aby na Internetowym Koncju Pacjenta, nad którym pracuje obecnie Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, była zakładka, gdzie pacjent może samodzielnie zapisać osoby upoważnione do dostępu do jego dokumentacji medycznej oraz informacji o stanie zdrowia. Kiedy pacjent trafia do szpitala nieprzytomny i umiera, rodzina ma często problem np. z dostępem do dokumentacji medycznej. Mam informację, że taka zakładka pojawi się niebawem na koncie

indywidualnych pacjentów. W związku z dramatycznymi zgonami dzieci w ostatnich miesiącach występowałam również do Ministra Zdrowia z propozycjami zmian organizacyjnych w systemie ratownictwa medycznego. Jedną z propozycji było obowiązkowe tworzenie w szpitalnych oddziałach ratunkowych pionów pediatrycznych.

**Jak wielka jest liczba spraw, z którymi pacjenci zgłaszają się do RPP?**

Dynamika jest jednoznaczna. W 2009 zgłoszono do mnie 9000 spraw a w 2012 - 63 000. To znaczy, że mamy już do czynienia z pacjentami coraz bardziej świadomymi i oczekującymi rzetelnych informacji. Ludzie nie kontaktują się ze mną tylko w sprawach skarg, ale także po to, aby poznać swoje prawa. Dla mnie ważna jest także współpraca z mediami, im więcej będziemy mówić o prawach pacjentów i o ich problemach, tym lepsza będzie ich sytuacja.